

Odcinek nr 4: Soy Olek ¡hasta luego!

Słowniczek:

Buenas tardes - dzień dobry (po południu - po godz. 12)

la tarde - popołudnie

el - rodzajnik męski

la - rodzajnik żeński

ahora - teraz

correcto - poprawnie

yo - ja

soy - jestem

la palabra - słowo

¡Adiós! – do zobaczenia

¡Hola, estudiante. Buenas tardes, Olek!

Sophia, za każdym razem mnie zaskakujesz. Dopiero przyzwyczałem się do „buenos días”, a tu już nowe powitanie, jeśli dobrze rozumiem!

Hehe. Nowy dzień - to nowe powitanie! :D A tak serio... „buenos días” mówi się rano - tak do godz. 12, gdy jeszcze cały dzień mamy przed sobą i chcemy życzyć innym dobrego dnia!

Ach, no tak, czyli jeśli teraz jest 13, to już się witamy inaczej?

Dokładnie tak! Od godziny 12 aż do zachodu słońca mamy popołudnie, czyli „tarde”, stąd mówimy „buenas tardes, czyli dosłownie „dobre popołudnia”.

No tak, a po polsku po prostu „dzień dobry” :D

Dokładnie. :) Estudiante, wyobraź sobie, że jest popołudnie. Powiedz, por favor: Dzień dobry.



Buenas tardes.

¡Perfecto!

Ale, Sophia, jak to jest, że „buenos” oznacza „dobre” i „buenas” también oznacza „dobre”? Było przecież „buenos días”, a teraz jest „buenas tardes”.

Muy bueno pytanie! Po polsku powiemy „oni są dobrzy”, ale „one są dobre”. Podobnie jest w hiszpańskim. Mamy „buenos” y „buenas”. „BuenOs” to dobrzy - „oni”, „buenAs” to dobre - „one”.

Rozumiem! Super, że znam już polski, hiszpański to będzie teraz bułka z masłem :)

Tak jest! Hiszpanie wcale nie różnią się tak od Polaków :D

Czyli, jeśli chciałbym powiedzieć, dobry albo dobra, to tylko usuwam S z końca, prawda? Y mam buena dziewczyna y bueno chłopak?

Sí, ¡muy bien! Estudiante, powiedz, por favor: Dobry i dobra.



Bueno y buena.

No dobra, a skąd mam wiedzieć, kiedy powiedzieć „bueno”, a kiedy „buena”?

Hmm, a skąd wiesz, że masz powiedzieć „dzień dobry”, a nie „dzień dobra”?

Hmm, po prostu wiem, że to jest „ten dzień”, więc będzie dobry. :D

Haha. No właśnie. Tak samo działa to w języku hiszpańskim!

Hiszpanie dodatkowo stosują takie małe podpowiedzi y na przykład często usłyszysz, że mówią „LA tarde” czy „EL día”.

Czy „LA” oznacza „TA”, a „EL” oznacza „TEN”?

Perfecto, Olek! Z reguły „LA” i „EL” nie znaczą nic, ale czasami mogą oznaczać „TA”, „TEN”.

Dzięki nim wiesz, kiedy na przykład powiedzieć „buenO”, a kiedy „buenA”.

Kurczę, super, że Hiszpanie tak sobie upraszczają życie. I widzę tutaj jeszcze jedno podobieństwo. Po polsku zazwyczaj jeśli imię kończy się na „A” - to jest to imię kobiety, a przecież kobieta jest „buenA”, a nie „buenO”.

Sí, dokładnie! Na przykład ELA. Ela jest buenA.

Haha.

Estudiante, powiedz, por favor: Ten dzień, to popołudnie.



El día, la tarde.

¡Muy bien! Ooo, zobacz, jakie piękne słońce wyszło ahora! Może przeniesiemy się do ogródka?

Sí, genialny pomysł! Ale dlaczego mówiłaś, że ktoś coś ora?

Hahaha. Nie. :D Mam za mały ogródek, żeby go orać.

„Ahora”, znaczy „teraz”. Piszemy „aHora”, ale jak już wiesz, hiszpańskie H woli pozostać anonimowe, dlatego mówimy „aora”.

Aaaaa, teraz rozumiem! Ok. Wszyscy doradcy mówią, że powinno się cieszyć chwilą, więc jak będę słyszał „ahora”, to będę sobie podrygiwał nogą i nucił „ore ore siabadabada amore, hej amore siabadabada”.

Hahaha. Trzymam Cię za słowo! Ahora estudiante, powiedz, por favor: Teraz.



Ahora.

Correcto, super!

Sophia, jaki znowu korektor?

Hahahah, nie „korektor”, a „correcto”! Oznacza to „poprawnie”. Możesz w nim usłyszeć takie pełne hiszpańskiego temperamentu podwójne „rr” w środku.

Ahora, Estudiante, repite, por favor: Correcto.



Correcto.

Perfecto y correcto. Ale yo cały czas myślę o Tobie śpiewającym „ore, ore”. Hahah

Hahaha, no cóż, bardzo lubię tę piosenkę. :D Ale, co się stało, że nagle zaczęłaś mówić ze śląskim akcentem i mówisz „jo” zamiasta „ja”? :D

Hahaha. Po hiszpańsku „ja” to „yo”, tylko pisane przez „Y”.

Śmiesznie, nie wiedziałem, że Hiszpanie i Ślązacy mają coś wspólnego. :D

Hahaha, prawda. Estudiante, powiedz, por favor: Ja i Ty.



Yo y tú.

Właśnie, Sophia, ostatnio wprowadził się obok mnie sąsiad y jestem prawie pewien, że jest Hiszpanem, jak mogę mu się przedstawić po hiszpańsku?

Hmm, najlepiej jak najprościej, czyli „Yo soy Olek”.

„Yo soy” to brzmi, jakbym bardziej mówił o soi, a nie o sobie :D

Hahaha. Sí, ale dosłownie to znaczy „ja jestem Olek”.

Rzadko jednak Hiszpanie tak mówią, najczęściej opuszczają słowo „yo”, czyli „ja” i mówią samo „soy Olek”.

O! To tak jak my! Przecież nie mówimy „ja jestem”, tylko po prostu „jestem”.

Perfecto, muchas gracias, Sophia!

De nada! Y ahora tú, estudiante, jakbyś się przedstawił? Powiedz, por favor - Yo soy y podaj swoje imię.



Yo soy Olek.

Zresztą... z „soy” możesz powiedzieć también wiele innych rzeczy, np. jestem perfekcyjny „soy perfecto” albo „soy perfecta”, jeśli jesteś kobietą, ale nie wiem, czy to byłoby najlepsze na powitanie nowego sąsiada. Hahaha

Lepiej dam mu czas, żeby się zorientował, że soy perfecto. :D

Hahaha, muy bien. Y ahora, estudiante, powiedz, por favor: Jestem perfekcyjny albo jestem perfekcyjna.



Soy perfecto.

I tak trzymać! Na pewno Twój sąsiad nauczy Cię sporo nowych „palabras”.

Ok, nie wiem, co to jest, ale mam nadzieję, że to coś bueno. Hahah

Hahaha. Tak. „Palabras” to „słowa”, a „słowo” to „la palabra”.

Ok, to się uspokoiłem :D LA palabrA. Znowu kończy się na „a”. Jak perfecto! Swoją drogą to zabawne. My mówimy to słowo, a Hiszpanie ta słowo.

¡Sí! Zauważ, że po polsku słowo kończy się na o - to słowO, a po hiszpańsku na A - la palabrA. Estudiante, powiedz, por favor: Słowo



La palabra.

**¡Correcto! To co, chyba będziemy się zbierać, pogoda się psuje...
A wiesz, jak żegnają się Hiszpanie?**

Hmm, jedyne co mi przychodzi do głowy, to „hasta la vista, baby”.

**Hahah, prawie! Co prawda żegnał się tak Terminator, ale Hiszpanie używają raczej innych zwrotów, a najbardziej uniwersalnym jest „adiós”, czyli „do widzenia”.
Estudiante, repite, por favor: Adiós.**



¡Adiós!

Muy bien ¡Adiós, Olek, adiós, estudiante!